

Dr David Howard, Joshua-Ruth, sesja 24, sędziowie 1-3

© 2024 David Howard i Ted Hildebrandt

To jest dr David Howard w swoim nauczaniu na temat ksiąg Jozuego poprzez Rut. To jest sesja 24, sędziowie 1-3, Othniel, Ehud i Shamgar.

Witam ponownie, doktorze David Howard, patrząc teraz na Księgę Sędziów.

Wcześniej tylko omówiliśmy kwestie wprowadzające do Księgi Sędziów, a teraz jesteśmy gotowi przystąpić do rozważań na temat tej księgi. Wspomniałem więc, że powinniście mieć przy sobie zarys Księgi Sędziów, którą przygotowałem, więc pomocne może być posiadanie jej przy sobie, do której będziecie mogli się odnieść. Aby wam przypomnieć, zorganizowałem ten zarys wokół tematu, który moim zdaniem przenika książkę, a mianowicie odstępstwa Izraela.

Dlatego też wspomniałem we wstępie, że książka zawiera dwa wstępy. Rozdział pierwszy wersety od jednego do dwóch pięć, a następnie dwa sześć do trzech sześć. Nazwałbym tę część korzeniami odstępstwa Izraela, co rozwija się i rozgrywa przez resztę książki, ale zostało to przedstawione tutaj.

A następnie w rozdziale trzecim, wersecie siódmym i dalej, aż do końca 16, mamy coś, co postrzegałbym jako spiralę spadkową prowadzącą do odstępstwa Izraela. A zatem, szczególnie w rozdziałach drugim i trzecim, przekonamy się, że w tym okresie następuje powtarzający się cykl. A cykl nie jest taki sam.

Historia nie powtarza się w identyczny sposób, ale raczej przypomina cykl spadkowy, a w miarę upływu czasu sytuacja staje się coraz gorsza. I niestety wygląda na to, że sami sędziowie są czasami w równym stopniu częścią problemu, co jego rozwiązaniem. Tak się dzieje, a na końcu książki pojawiają się te obskurne historie.

Dlatego też księga kończy się stwierdzeniem: „Wiedziecie, w tamtych czasach nie było króla w Izraelu”. Każdy postępował tak, jak uważał za słuszne lub co uważał za stosowne. A podtekst jest taki, że gdyby w Izraelu był bogobojny król, sytuacja nie byłaby taka zła.

Ludzie postępowali właściwie w oczach Pana. Zaczniemy więc od rozdziału pierwszego. A preludium do odstępstwa znajdujemy w rozdziałach od pierwszego do drugiego, wersecie piątym.

I tutaj mamy kontynuację działań wojskowych po śmierci Jozuego. I jest to w pewnym sensie opowiedziane w dwóch różnych segmentach. Wersety od 1 do 21

mówią nam o ciągłych podbojach Kanaanu, o czymś w rodzaju niekompletnych podbojów.

Następnie w rozdziałach 22–36 i w rozdziale drugim opowiedz nam więcej o niektórych konkretnych plemionach, które tego nie robiły. Zaczniemy więc od zapoznania się z pierwszą sekcją. Rozdział pierwszy, wersety od 1 do 21.

I jest powiedziane, że po śmierci Jozuego, rozdział pierwszy, werset pierwszy, lud izraelski pytał Pana, mówiąc: Kto wyruszy dla nas przeciwko Kananejczykom, aby z nimi walczyć? I Bóg powiedział, że Juda pójdzie. Wspomniałem we wstępnych komentarzach, że nie mamy wyraźnego przywódcy wyznaczonego tutaj na początku Księgi Sędziów, tak jak mieliśmy to w Księdze Jozuego. A pod koniec Jozuego, niestety, powiedziano nam, że lud Izraela podążał za Panem przez wszystkie dni Jozuego i dni starszych, którzy go przeżyli, ale już nie dłużej.

I to się zaczyna, co zapowiada tutaj spiralę spadkową prowadzącą do chaosu. Dlatego Juda postanawia przejąć inicjatywę, udając się do tej ziemi i zabierając Symeona, jego brata oraz Symeona i Judę, ich terytorium. A w wykazach podziału ziemi w Księdze Jozuego dziedzictwo Symeona obejmuje tylko miasta.

Nie, nie ma listy granicznej dla Symeona. A w przypadku Symeona wydaje się, że plemię Symeona zostało zasymilowane z plemieniem Judy. Zatem ci dwaj idą razem i walczą przeciwko Jerozolimie.

A werset ósmy mówi nam, że zdobyli je i uderzyli ostrzem miecza, podpalając miasto. Następnie pozwolę sobie, przepraszam, pozwolę sobie na kilka innych komentarzy. Walczyli z królem imieniem Adonizedek, Adonibezek.

I każde z tych miast kananejskich miało swojego małego króla. Tak więc król, królowie w Kanaanie, byli w rzeczywistości bardziej królami, powiedziałbym, królami jednego miasta w okolicy. Nie byli to wielcy królowie, jak faraonowie w Egipcie czy królowie Mezopotamii, Syrii i Babilonu, ale byli to bardziej zlokalizowani królowie, a może prawie wodzowie plemienni.

Jak już mówiłem, Jerozolima jest wspomniana ponownie w wersecie ósmym, a jeśli cofniemy się do Księgi Jozuego, odkryjemy, że Jerozolima jest wspomniana na granicy Judy i Beniamina. W rozdziale 15, wersecie 63, na końcu rozdziału o Judzie, jest napisane, że Juda nie był w stanie wypędzić mieszkańców Jerozolimy. A następnie w pierwszym rozdziale Sędziów, wersecie 21, dowiadujemy się, że lud Beniamina nie wypędził Jebusytów mieszkających w Jerozolimie.

I tak Jebusyci aż do dnia dzisiejszego mieszkają z ludem Beniamina w Jerozolimie. Wygląda więc na to, że było to miasto na granicy. W dalszej części rozdziału, jednego

z kolejnych rozdziałów po 17, przekonamy się, że Jerozolima w tamtym czasie była faktycznie uważana za miasto obce.

Nie było ono uważane za miasto izraelskie, a Jerozolima faktycznie zdobyta została dopiero za czasów Dawida. Dawid zdobywa Jerozolimę i przywłaszcza sobie ją. W tamtych czasach nazywano je Jebus, od Jebusytów.

Dawid w piątym rozdziale 2 Księgi Samuela zdobywa miasto i czyni je miastem izraelskim. Zatem tutaj całkowite zniszczenie Jerozolimy w wersecie ósmym wydaje się być w pewnym sensie tymczasowe, ponieważ Jozue mówi, że nie byli w stanie tego dokonać. W wersecie 21 czytamy, że Beniamin nie mógł tego zrobić.

Jest to więc miasto, które podlegało ciągłym zmianom, miasto, które oczywiście znacznie później w historii Izraela zajęło bardzo ważne miejsce jako centrum życia Izraela i w pewnym sensie stolica królestwa Bożego. Ale tutaj, jeszcze tego nie ma. W wersecie 11 mamy historię Kaleba, a zwłaszcza jego córki.

Kaleb ofiarowuje swoją córkę komuś, kto wyruszy przeciwko Kiriat- Sefer i zdobędzie je. I tak Othniel występuje naprzód i robi to. To właściwie powtarza się niemal słowo po słowie, ten mały fragment powtarza niemal słowo po słowie krótką historię Jozuego i jego córki z rozdziału 15, wersetów 15-19 Jozuego.

Jest to więc powtórzony fragment Księgi Jozuego, w którym widzimy także kilka innych fragmentów. Zatem córka Kaleba jest odważna i w wersecie 15 mówi: „Proś o błogosławieństwo”. Ona też chce mieć źródła wody.

Musiła mieć pewne źródła wody, aby móc rozwijać się dla siebie i swojej rodziny. I tak Kaleb czyni to w wersecie 15. Następnie mamy potomków teścia Kenity Mojżesza, który udał się z ludem z miasta Palm na pustynię Judy.

Teściem Mojżesza był Jetro z Księgi Wyjścia, a jego potomkowie tutaj, Izraelici i Kenici byli przyjacielscy na pustyni. Czytamy o nich w 10 rozdziale Liczb. Współpraca tutaj spełnia słowa Mojżesza, które wypowiedział w 10 rozdziale Liczb, kiedy mówił: Dobrze wam zrobimy, mówiąc o Izraelitach do Kenitów.

A miasto Palm, oto inne określenie Jerycha. Są więc w dolinie niedaleko rzeki Jordan. Zatem Juda zdobywa Gazę i niektóre inne terytoria.

Znajdują się one na południowym zachodzie wzdłuż wybrzeża Morza Śródziemnego. Są to obszary, które później nazwano terytorium Filistynów. A Pan jest z Judą, werset 19, ale nie mógł całkowicie wypędzić mieszkańców równiny, ponieważ mieli żelazne rydwany.

Może teraz jest dobry moment, aby przyrzeć się fragmentowi Księgi Samuela na ten temat. Przejdźmy więc do 13 rozdziału 1 Samuela. Zobaczymy i uzyskamy inny wgląd w tego rodzaju broń.

1 Samuela 13, wersety 19 i następne. Dzieje się to teraz kilkaset lat później, w czasach Samuela, Dawida i Saula, a konkretnie tutaj, za panowania króla Saula. Ale 1 Samuela 13, wersety 19 do 22 daje nam inny wgląd w tę kwestię.

Zatem pozwólcie, że przeczytam i napiszę kilka komentarzy. Tak więc, jak mówi, w całej ziemi izraelskiej nie było już kowala. Filistyni bowiem mówili, żeby Hebrajczycy nie robili sobie mieczy ani włóczni.

werset 20: lecz każdy z Izraelitów schodził do Filistynów, aby ostrzyć swój lemiesz, motykę, topór lub sierp. A opłata wynosiła dwie trzecie sykla za lemiesz i motyki oraz jedną trzecią sykla za ostrzenie siekier i osadzanie kóz. Rzecz w tym, że wydaje się, że Izrael nie ma dostępu do technologii żelaza i wydaje się, że jest to monopol w rękach Filistynów.

Ich przodkowie, o których czytamy tutaj w pierwszym rozdziale Księgi Sędziów. Ostatni werset, werset 22, tak więc w dniu bitwy nie znaleziono ani miecza, ani włóczni w ręku żadnego z ludu wraz z Saulem i Jonatanem, lecz mieli je Saul i Jonatan, jego syn. A potem wyruszają do bitwy z Filistynami.

Żeby to podkreślić, jeśli mamy obraz ziemi Kanaan, przez większą część tego kraju znajduje się coś w rodzaju wysokiego, centralnego grzbietu górskiego. Jerycho leży w dolinie. Najniższą częścią Ziemi jest Morze Martwe, około 400 metrów poniżej poziomu morza, a Jerycho leży w tej dolinie, więc znajduje się poniżej poziomu morza.

Trzeba wspiąć się bardzo stromo, aby dostać się do Jerozolimy, która znajduje się mniej więcej w tym miejscu, a tam jest ten grzbiet, a to jest górzysty kraj, a Filistyni mieszkali wzdłuż wybrzeża na południowym zachodzie i tam ziemia była płaska. Zatem rozsądne jest myślenie o rydwanach, które mogą z łatwością poruszać się w górę i w dół wybrzeża, ale rydwany nie mogą poruszać się po wzgórzach, co daje nam wgląd w to, dlaczego Izraelici nie mieli rydwanów, także oczywiście Filistyni mieli monopol na broń żelazną. Jeśli więc wrócimy do 1 rozdziału Jozuego, 1 rozdziału Sędziów, ostatnia część, ostatni werset pierwszej części, mówi nam o niepowodzeniu Beniaminitów, którzy nie wypędzili Jebusytów z Jerozolimy, w związku z czym Jebusyci żyli z ludu Beniamina w Jerozolimie aż po dzień dzisiejszy.

Wspomnieliśmy już wcześniej w dyskusji o datowaniu powstania księgi. Do czasów Dawida Jebusyci zostali wypędzeni, więc cała księga, a już na pewno ta jej część, mogła mieć odzwierciedlenie we wcześniejszych czasach przed Dawidem, czyli około 1000 roku p.n.e. Byłoby to bliżej roku 1350 lub gdzieś tam, ponad 300 lat wcześniej.

W wersecie 22 i następnych mamy kolejną część księgi, którą możemy nazwać niepełnymi podbojami, a te niepełne podboje zwiastują nadchodzącą katastrofę. Zaczyna się od tego, że Beniamici nie wypędzali Jebusytów. Wersety od 22 do 26 przedstawiają pokolenia Józefa, prawdopodobnie Efraima, Manasses lub na pewno Efraima.

W wersecie 27 wspomniano o Manassesie, ale przynajmniej Efraim, synowie Józefa, wyruszył przeciwko Betel, położonemu nieco na północ od Jerozolimy. To długa historia, udało im się zdobyć Betel i to jest sukces w tej sekcji. Pozostała część to sześć krótkich historii w tym rozdziale, które pokazują niepowodzenia ludu Izraela w wypędzeniu jakichkolwiek mieszkańców.

Zatem przechodząc do dalszej części rozdziału, werse 27, Manasses nie wypędził mieszkańców Bet-Szean i jego wiosek oraz wszystkich innych miejscowości w ich okolicy. Kananejczycy nadal mieszkali w tej ziemi, koniec wersetu 27, i zmuszali Kananejczyków do pracy przymusowej, ale ich nie wypędzili. W wersecie 29 Efraim nie zrobił tego samego.

W wersecie 30 Zebulon nie zrobił tego samego. Wers 31, Aszer. Wers 33, Neftali.

I wers 34, Danici. Amoryci zepchnęli lud Dana z powrotem w góry, ponieważ nie pozwolili im zejść na równinę. W dalszej części książki zobaczymy, że plemię Dana miało dziedzictwo w pobliżu morza, ale zostało zmuszone przez opozycję kananejską do migracji na północ, co jest omówione szerzej w dalszej części książki.

Jest to więc raczej niepomysłny początek Księgi Jozuego, z wpadkami i początkami, ale przede wszystkim, jak sądzę, można by powiedzieć, że pasuje, głównie z niepowodzeniami w ukończeniu pracy, która powinna była zostać wykonana już w Księdze Jozuego. Więc to nie jest ich wielka zasługa. Rozdział 2, wersety od 1 do 5 to krótka historia o aniele Pańskim, który przychodzi, przemawia do ludzi i dodaje im otuchy. Powtarza wiele rzeczy, które są powiedziane w Pięcioksięgu, a także w Księdze Jozuego.

Przychodzi więc i omawia, co Bóg dla nich zrobił. Wers 1: Wyprowadziłem was z ziemi egipskiej, wprowadziłem was do ziemi, którą poprzysiągłem dać waszym przodkom. Tak więc ideę Boga dotrzymującego obietnic widzieliśmy u Jozuego.

Nie zawrzesz z nimi przymierza i zburzysz ich ołtarze. To są podane instrukcje, ale anioł oskarża cię o to, że nie usłuchałeś mojego głosu i co więc zrobiłeś? I tak anioł Pański daje im dość złą przepowiednię. Wers 3, obiecuję, myślę, że powiedzieliśmy: Nie wypędzę ich przed tobą.

Będą ciernie w twoim boku, a bogowie będą dla ciebie sidłem. To są słowa, prawie słowo w słowo, z 23 rozdziału Jozuego. Jeśli chcesz się temu naprawdę szybko przyjrzeć, Jozue 23, werse 13 mówi: Bóg mówi, Jozue mówi w imieniu Boga, wiedz na pewno, że Pan, twój Bóg nie będą już wypędzać tych narodów przed wami, ale będą dla was sidłem i pułapką, biczem w waszych bokach i cierniami w oczach waszych, aż wyginiecie z całej tej pięknej ziemi.

To znaczy, jeśli się do niego nie zwrócisz. I w tym momencie w Księdze Sędziów jest jasne, że tak się nie dzieje. Zatem anioł Pański powtarza te słowa.

I trzeba przyznać, że ludzie odpowiedzieli nie twardym sercem, ale jakimś pozornym zmiękczeniem serc, skruchą. Krzyczeli i płakali. Nazwę tej miejscowości nazywają Bochim [Sędz. 2:5], co oznacza ludzi, którzy płaczą, płaczących.

I tam składali ofiary Panu. Angażują się więc w coś, co możemy pochwalić. Ale to wszystko, co jest napisane.

Nie powiedziano nam wtedy, że Bóg powiedział: OK, wszystko jest w porządku i będzie zupełnie inaczej. Na tym kończy się pierwsze wprowadzenie do książki, które jest swego rodzaju preludium do całej apostazji, która może się ujawnić później. W rozdziale 2, wersecie 6, aż do rozdziału 3, wersecie 6, znajduje się drugie wprowadzenie do księgi.

To inny rodzaj. W tym przypadku autor jakby cofa się i nie śledzi specyfiki jednego plemienia, które robi to czy tamto. Jest bardziej uogólniony.

To swego rodzaju ogólny przegląd tego, co będzie się działo w danym okresie. Nie chodzi tu o to, kto zrobił to, a kto tamto, albo kto nie zrobił tego, kto nie zrobił tamtego. W tym sensie jest to swego rodzaju przegląd, uogólniony podgląd tego, co nadejdzie.

I mówi o cyklu popadania w grzech i oddania się w niewolę pod wpływem innego kraju, a następnie wołanie do Boga, a potem do Boga, który ich zbawia i tak dalej. A więc to właśnie dzieje się w następnej sekcji. Zaczyna się więc od retrospekcji do Księgi Jozuego, rozdziału 2, werse 6 do 10, które niemal dosłownie są powtórzeniem rozdziału 24 Jozuego, werse 28 do 31.

Podczas naszych wykładów na temat Jozuego, księgi Jozuego, rozmawialiśmy o tym, że jest to część zawiadomienia o śmierci Jozuego. I tutaj pomaga nam to w przejściu do drugiego wprowadzenia do książki. Jozue już umarł, rozdział 1, werse 1. Jozue nie umiera ponownie, ale raczej jest to swego rodzaju powtórzenie informacji, które teraz wprowadzają bardziej uogólniony opis apostazji.

Namalowany tutaj obraz Jozuego jest bardzo pozytywny w Księdze Jozuego, która mówi, że lud podążał za Panem za dni Jozuego i za dni starszych, którzy go żyli. Ale tutaj to idzie trochę dalej. W wersecie 10, w rozdziale 2 Sędziów, całe to pokolenie zostało również zebrane do swoich ojców, a po nich powstało inne pokolenie, które nie znało Pana ani dzieła, którego dokonał dla Izraela.

Zatem to, co przeczuwaliśmy, jeśli widziałeś wykłady na temat Jozuego lub uważnie przyjrzałeś się zakończeniu Jozuego, co wydaje się sugerować, a mianowicie, że przywództwo Jozuego w pewnym sensie poprzestało na wyznaczeniu innego boskiego przywódcy, a Izraelici kontynuowali to przez pokolenia podążające za Lord. Wygląda na to, że oddanie Bogu trwało zaledwie kilka lat, może kilkadziesiąt lat po śmierci Jozuego. I tutaj czyni to znacznie bardziej wyraźnym, mówiąc, że powstało inne pokolenie, które nie znało Pana ani dzieła, którego dokonał dla Izraela.

To znowu przygotowuje grunt dla rozwijającego się, rozwikłanego odstępstwa w Księdze Sędziów. Zatem to właśnie ta część, wersety od 6 do 10, jest powtórzeniem tego, co znajdujemy w rozdziale Jozuego 24, ale dodaje także własne istotne szczegóły, które pomagają rozwinąć fabułę Księgi Sędziów. W wersetach od 11 do 23, innymi słowy od 11 do końca rozdziału, dzieje się to w pewnym sensie w tym powtarzającym się cyklu.

Cykl zasadniczo jest taki, że Izrael popadł w grzech i Bóg wydał go w ręce tego czy innego wroga, a potem ludzie cierpieli i wołali do Pana. Pan powołał kolejnego sędziego i zbawił go, a potem ziemia zaznała spokoju przez X lat. Może więc urządzenie mnemoniczne ci pomoże.

Gdy popadli w grzech, zostali oddani w niewolę. Lud wołał do Boga błagalnie. Pan zesłał zbawienie, czyli wybawienie, a potem nastąpił odpoczynek szabatowy.

Jeśli więc lubisz litery S, możesz o tym przypomnieć. To taki cykl, potem wracamy do tamtego i tak dalej. Ten wzorzec nie odbija się konkretnie w sposobie, w jaki historie są później opowiadane, ale w tej sekcji tak to zostało przedstawione i widzimy, że to jest tło, taka jest struktura, to jest kręgosłup historii, które podążył za nimi.

Zatem, żeby wskoczyć w jedno miejsce, po tym jak lud zawołał do Pana, pamiętajcie, zwróćcie uwagę na początku, jest po prostu napisane, że poszli za innymi bogami, werseł 12, opuścili Pana i służyli Baalom i Asztarot, w wersecie 13, więc Bóg rozgniewał się na nich, dał im ich łupy, ale nie udało im się. Zatem byli w strasznym ucisku, koniec wersetu 15, i tak Pan wzbudził sędziów, werseł 16, Pan był z sędziami, werseł 18 i, ale, werseł 19, ale gdy sędzia umarł, odwracali się wrócili i byli bardziej zepsuci niż ich ojcowie, podążali za innymi bogami, służyli im i kłaniali się im, więc byli bardziej zepsuci, co w pewnym sensie pomaga wzmocnić spiralę popadu, o której mówiliśmy, sprawy stawały się coraz gorsze i Bóg ma już tego dość. Zakończenie tego drugiego wprowadzenia do księgi znajduje się w rozdziale 3, wersetach od 1 do 5, od

1 do 6, przepraszam, ale podchodzi do tego z nieco innego punktu widzenia i mówi o tym, że Bóg czyni te rzeczy i daje je w ręce wrogów, aby doświadczyć Izraela.

Brzmi to prawie tak, jakby to Bóg umieścił ich w ucisku innych, coś w rodzaju tych niewinnych Izraelitów, a Bóg, no wiecie, jako tyran, w pewnym sensie umieścił ich w tym ucisku, ale myślę, że chodzi o to, z wcześniejszych części tego fragmentu jasno wynika, że to ich własny grzech doprowadził ich do tego punktu, a testem jest to, że Bóg chce zobaczyć, czy pozostaną wierni, czy nie, i konsekwentnie nie zdają egzaminu, i taki jest sens rozdziału 3, wersety 1 do 6. Werset 5 wspomina o różnych ludach, więc lud Izraela mieszkał wśród Kananejczyków, Hetytów, Amorytów, Peryzzytów, Chiwwitów i Jebusytów oraz ich córek, które wzięli dla siebie za żony, ich córki, dali swoim synom, więc jest to małżeństwo mieszane, a oni służyli bogom, więc wyraźnie to się dzieje tam i z powrotem i odwrócenie się od Boga jest tym, co się tutaj dzieje. Nagraliśmy osobny fragment o synkretyzmie w tym okresie, a także w innych okresach i zadaliśmy pytanie, dlaczego Izrael nieustannie oddalał się od Pana i jaka była zapłata, jaka była nagroda, dlaczego zrobili, jaka była dla nich zachęta do zrobienia tego? Rozmawialiśmy o seksie, pieniądzu i presji ze strony rówieśników i odkryliśmy, że kryją się za tym wszystkie rzeczy. Przejrzymy to wszystko jeszcze raz, ale nalegam, abyście obejrzeli klip wideo, w którym o tym rozmawiamy, ponieważ wydaje się, że istniały bardzo silne zachęty lub silne współczucie, ujmując to w ten sposób, za odejście i widzimy, że dzieje się to wciąż i wciąż.

Zatem począwszy od rozdziału 3, wersetu 7, mamy początek cyklu wszystkich sędziów, a jest tużin sędziów, których historie się rozgrywają. Wspomnieliśmy pokrótce na wstępie, że są sędziowie główni i sędziowie drugorzędni, a spośród 12 sędziów możemy może opisać siedmiu z nich jako sędziów głównych, a pięciu z nich jako sędziów mniejszych. Mniejsze to takie, w których dopiero poznajemy ich imię i dopiero tam, gdzie oceniają, może ile lat, i to by było na tyle, jeden, dwa wersety.

Najważniejsze to te, w których mamy, no wiesz, więcej fabuły. Otniel, pierwszy, rozdział 3, wersety 7 do 11, będzie jednym z głównych sędziów. W dalszej części książki mamy kilka historii sędziów opowiedzianych w obszernych rozdziałach.

Mamy Gedeona w rozdziałach od 6 do 8, Jeftego w rozdziale 11 i Samsona w rozdziałach od 13 do 16, ale zatem Otniel tylko w pięciu wersetach, ale mimo to jest on głównym sędzią w tym sensie, że mamy o nim historię, możemy stoczyć bitwy i jak w swoim czasie ocalił i wyzwolił Izrael w swojej części kraju. Jeden ze wzorców, jaki znajdujemy w opowieściach tych głównych sędziów, jest taki, że prawie wszyscy zaczynają od stwierdzenia o Izraelu czyniącym zło w oczach Pana. Zatem rozdział 3, werset 7, lud Izraela uczynił to, co było złe w oczach Pana.

Rozdział 3, werset 12, lud Izraela ponownie uczynił to, co było złe w oczach Pana.
Rozdział 4, werset 1, lud Izraela ponownie uczynił to, co było złe w oczach Pana.
Rozdział 6, werset 1, lud Izraela czynił to, co złe w oczach Pana.

Widzimy, że w rozdziale 10, wersecie 6, ludzie, którzy dopuścili się zła po stronie Pana, i widzimy to ponownie w rozdziale 13, to samo. Tak więc historie prawie każdego z głównych sędziów mamy to jako preludium i jest to echem uogólniających stwierdzeń z rozdziału drugiego, że jest to początek cyklu. Potem wszystko inne z tego wynikało, Bóg dał ich w ręce następnego wroga.

Tak więc Otniel jest tym pierwszym, wersecie siódmy mówi nam, że lud postępował źle, ale zapomniał o Panu i służył Baalom i Aszerom, Aszerom. Wspominaliśmy o religii Kananejczyków, a najwyższym bogiem był El, ale był to postać odległa, marginalna. Jego żoną była Aszera, Baal był głównym bogiem, a jego żona czasami jest postrzegana jako Aszera, ale czasami wydaje się, że Aszera była także jego żoną, a schemat blokowy i struktura tych panteonów starożytnych narodów jest dość płynna.

Może tutaj coś o tym powiemy. Wspomnieliśmy wcześniej w pewnym kontekście w wykładach Jozuego, że w starożytnych społeczeństwach wydaje się, że istnieją cztery poziomy bogów i bogiń. Najwyższy poziom najwyższych bogów, bardzo mała garstka.

Następny poziom bogów różnych części natury, gór, wzgórz, morza, rzek i tak dalej. Następna część dotyczy bogów różnych miejsc, Baala z Peor i różnych rzeczy. A potem osobiści bogowie rodzinni, jak Rachel i Laban w Księdze Rodzaju.

Rachela kradnie bożki domowe i wychodząc, chowa je pod sobą, koce, a Laban przychodzi po nich. Wygląda jednak na to, że w starożytnych społeczeństwach panowała zasada: „im więcej, tym weselej”. Tak więc w Księdze Jonasza, kiedy zrywa się burza i żeglarze w łodzi, w której znajduje się Jonasz, zaczynają się bać, każdy woła do swego boga.

Zatem, jeśli ten bóg nie odpowie, może ten bóg zadziała i tak dalej. Gdyby jeden naród podbił inny naród, zasymilowałby bogów i boginie podbitego ludu do swoich własnych systemów, ich własni bogowie byliby bogami najwyższymi, ale ci inni byliby jego częścią, więc to by się rozmnożyło. Pomiedzy narodami istniały dosłownie dziesiątki, nawet totemy, czasem nawet setki bogów i bogiń.

Relacje nie zawsze były dokładnie jasne, więc czasami widzimy Baala i Aszerę, Aszerę jako głównych bohaterów, Aszerę być może jako żonę Baala, ale w innych przypadkach, we wspomnianych przez nas tekstach kananejskich, Aszera jest bardziej żoną ojca Baala, Aszery jest matką Baala. Tak czy inaczej, wyraźnie powracającym tematem w księgach Biblii, Sędziów, Samuela, a zwłaszcza Królów, jest to, że Baal i Aszera byli w centrum kultu wśród Izraelitów, gdy odwracali się od prawdziwego boga. Widzimy to tutaj.

Bóg się rozgniewał, werset ósmy sprzedał ich w ręce króla, Kuzanrisataima , i służyli mu, wołali do Pana, więc Pan wskrzesił Otniela. W wersecie dziewiątym Duch Pański spoczywał na nim i sądził Izraela, wyruszył na wojnę i wybawił ich, i tak ziemia odpoczywała przez 40 lat, a potem umarł. To w skrócie kompas w formie kapsuły, coś w rodzaju cyklu, o którym wspominaliśmy, i to w pewnym sensie pasuje do pierwszego, który zapoczątkowuje cykl 12 Sędziów, ponieważ tego rodzaju oddaje w miniaturze to, co działo się przez większość z tych czasów.

O duchu Pańskim porozmawiamy innym razem w naszych dyskusjach na temat Sędziów, ale duch Pański zstępuje na ludzi takich jak Otniel, Samson i innych, i jest to ważna cecha Starego Testamentu. Duch Pana zstępuje także na innych, nie tyle w celu uzyskania wyczynów siły, ale raczej po to, aby wzmocnić mówienie. Zobaczymy więc różne aspekty tego, jak duch Pański przebywa z ludźmi.

Zatem w wersetach od 12 do 30 mamy drugiego z Sędziów. Nazywa się Ehud i wybawił Izraela z rąk Eglona, króla Moabu. Moab leży na wschodzie, za rzeką Jordan.

Właściwie leży na wschód od Morza Martwego, a Ehud, czyli Eglon, był w tamtym czasie standardowym rodzajem wroga Izraela. Moabici są potomkami Lota, siostrzeńca Abrama, zatem istnieje tego rodzaju odległy związek między kuzynami, można powiedzieć, i jest to związek przerywany, jak widzieliśmy w Pięcioksięgu i później, ale to Ehud. Historia Ehuda z Eglonem, Ehuda będącego izraelskim sędzią i Eglona będącego królem Moabitów, jest jedną z bardziej obrazowych historii w Biblii.

Jedną z rzeczy, o których mówię, kiedy wygłaszam wykłady na temat natury narracji hebrajskiej w ogóle, są różne cechy narracji hebrajskiej. Opowiada historie w prosty sposób. Robi wiele rzeczy, ale jedną z rzeczy, które robi, jest to, że często przedstawia rzeczy w bardzo realistyczny sposób.

Widzisz to tutaj; z pewnością widać to w 1 i 2 Księdze Samuela. 1 i 2 Samuela obejmują około 100 lat historii. Te dwie księgi zawierają 55 rozdziałów, więc można sobie wyobrazić, że księgi 1 i 2 Samuela szczegółowo omawiają życie Dawida i Saula .

Czasami jest to dyskusja niemal dzień po dniu, a nawet godzina po godzinie. Dla kontrastu, na przykład księgi 1 i 2 Królewskiej są krótsze. Mają 47 rozdziałów i obejmują około 400 lat.

Widać więc, że autor Królów przedstawia swoje historie malując znacznie szerszym pędzlem. Omawiając różnych królów na przestrzeni dziejów, jest o wiele bardziej zwięzły i bardziej formalny. Ale w 1 i 2 Księdze Samuela widać duży realizm i mnóstwo szczegółów, co widzimy także tutaj w historii Ehuda i Eglona.

Zatem Ehud jest Beniaminitą. Okazuje się, że jest leworęczny, co jest kluczową częścią tej historii. Izraelici wysyłają daninę, werset 15, Eglonowi, królowi Moabu.

W zasadzie płacą mu podatki. I tak Ehud nie zamierza tego brać i postanawia wziąć sprawy w swoje ręce, dosłownie, przebiera się, przebiera, chowa miecz pod ubraniem, przychodzi i udaje, że składa hołd. Ale tak to organizuje, że kiedy skończy i słudzy wyjdą, wróci z królem do komnaty, zbliży się do króla i pchnie lewą ręką.

Król spodziewałby się, że większość ludzi będzie praworęcznych i że atak nadejdzie prawą ręką, zatem gdy nadejdzie atak lewą ręką, będzie to dla króla zaskoczeniem. I nigdy nie wiem, czy podoba mi się, czy nie, opis tego, co się tutaj dzieje, ale w wersetach 21 i 22 mamy do czynienia z wielkim realizmem i możecie sobie wyobrazić, czy w dzisiejszych czasach nagrywano to na wideo, czy nakręcono na tym film, czy też program telewizyjny, na którym skupiała się kamera, krew, wnętrzności i tak dalej. Ale werset 21 mówi, że Ehud sięgnął lewą ręką, wyjął miecz z prawego uda i wbił go w swój brzuch, mianowicie w brzuch Eglona, a rękojeść weszła w ostrze.

Tłuszcz zacisnął się na ostrzu, bo nie wyciągnął miecza z brzucha, i wyszedł łajno, wyszły śmieci. Jest to więc krwawa, brudna, brudna scena. I tak bardzo nie wiem, co o tym sądzić.

Wygląda na to, że autor podając nam taki poziom szczegółowości, może chce, żebyśmy się tym zachwycili. Z pewnością pokazuje upadek wroga Izraela. Ale myślę też, że autorzy, przedstawiając tego rodzaju szczegóły, w pewnym sensie mówią: „Ja tego nie zmyślam”.

Oto szczegóły. Nie tylko daję uogólniony obraz, ale to naprawdę się wydarzyło, a oto potwierdzenie tego. Dlatego służący nie rozumieli, co się dzieje.

Ich król nadal jest zamknięty w pokoju, ale w końcu wchodzi i znajdują go, a Ehud ucieka. I tak, Moab, koniec wersetu 30. W wersecie 29 zabili około 10 000 Moabitów, po czym Moab został podbity i ziemia odpoczywała przez 80 lat.

Są więc wzory na odpoczynek ziemi, 40 lat, 80 lat. Trzeci sędzia ma na imię Szamgar i czytamy o nim tylko w jednym wersecie. W zależności od uczonego, którego czytasz lub komentarza, który przeglądasz, czasami Szamgar jest wymieniany jako jeden z pomniejszych sędziów, ponieważ pojawia się tylko w jednym wersecie.

Inni umieściliby go w gronie głównych sędziów, ponieważ znasz historię jego bycia przywódcą wojskowym. Umieściłbym go obok głównych sędziów, mimo że mamy tylko jeden werset. Zatem jest powiedziane, że był to Szamgar, syn Anata, który zabił 600 Filistynów kózłem i on także ocalił Izrael.

To wszystko, co o nim wiemy, ale to naprawdę imponujący wyczyn. Nie wiemy, czy to wszystko wydarzyło się jednorazowo, czy w ciągu kilku dni lub tygodni, ale taki jest

efekt końcowy. To oczywiście zapowiada późniejsze historie o Samsonie, który zabił więcej niż Filistyni, a także miał szczękę Adachi.

Ten miał kozę wołu, ale wybawił Izraela. Zatem jedna trzecia sędziów, czyli pierwsze trzy historie sędziów to historie sędziów, którzy są dość pozytywnie nastawieni, jeśli chodzi o wyniki, a tak naprawdę nie czytamy zbyt wielu negatywnych rzeczy na temat tych sędziów. Są one przedstawione całkiem nieźle, chyba że odstraszą cię machinacje Ehuda z rozdziału trzeciego.

Zatrzymamy się więc na końcu pierwszych trzech rozdziałów, a później zajmiemy się historiami Deborah i Berica.

To jest dr David Howard w swoim nauczaniu na temat ksiąg Jozuego poprzez Rut. To jest sesja 24, sędziowie 1-3, Othniel, Ehud i Shamgar.